MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

3/ Notatki i informacje.

Nr.127. Warszawa, dnia 11.czerwca 1927 r.

P R Z E G L A D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J

/B i u l e t y n   z a g r a n i c z n y/.

Nr.127. Warszawa, dnia 11.czerwca 1927 r.

1. S P R A W Y   P O L S K I E.

ZAMACH NA POSŁA Z.S.R.R.

BERLINER TAGEBLATT z 10/VI. Kor. z Warszawy pisze, że sędzia śledczy Skorzyński udał się do Wilna i badając świadków - kolegów oraz krewnych Kowerdy stwierdził, że ten ostatni przepowiadał upadek bolszewizmu, gdyby Stallin został zamordowany. Przypuszczano przoto, że chciał jechać do Rosji, aby Stallina zamordować.

RUDE PRAWO z 10/VI. Kor. z Warszawy z racji zamordowania posła Wojkowa zamieszcza oskarżenie, skierowane pod adresem rządu polskiego przez jakiegoś anonimowego posła na Sejm tej treści, że "faszystowski" rząd polski popiera takie organizacje monarchistów rosyjskich, jak Bałachowicza, oraz grupę Petlurowców, planując stworzenie niepodległej Ukrainy, oraz Białej Rusi. Rząd Marszałka Piłsudskiego prześladuje stronnictwo komunistyczne, niszczy białoruską hromadę, podczas gdy zbrodnicza propaganda białogwardzistów cieszy się bezkarnością. Za pośrednictwem Anglji Polska ma otrzymać szereg pożyczek na cele wojskowe i strategiczne. Marsz.Piłsudski, który rozwinął przemysł wojenny przygotowuje w ukryciu wojnę a wszystkiem tem kieruje Anglja. Rzekoma gotowość Polski do zawarcia paktu o nieagresji, jest pozorna. Kule, które zabiły posła Wojkowa, były skierowane ręką Anglji przy poparciu oddziału II.Polskiego Sztabu Generalnego. Mord ten - jak kończy autor artykułu - jest tylko wstępem do przygotowań wojennych. Obecnie mają się rozpocząć napady na terytorjum sowieckie.

THE DAILY TELEGRAPH z 8/VI.zamieszcza depeszę Reutera o zabójstwie posła Wojkowa. Reuter pisze, że zabójca należy podobno do rosyjskiej partji monarchistycznej w Polsce, która jest specjalnie czynna od czasu zerwania stosunków pomiędzy Anglją i Sowietami.

THE DAILY MAIL z 8/VI. Kor. z Warszawy opisując zabójstwo posła Wojkowa pisze, że możliwe są polityczne komplikacje, ponieważ Sowiety, według wszelkiego prawdopodobieństwa zażądają oddania im zabójcy. Żądaniu temu Polska bezwątpienia odmówi.

The Daily News z 8/VI. obawia się, by zabójstwo Wojkowa nie pociągnęło za sobą poważnych konsekwencyj w obecnym stanie uczuć pomiędzy Polską i Sowietami. Polska jest agresywnie antybolszewicka; Sowiety wysunęły fantastyczne zarzuty, że W.Brytanja popiera ją.

LA TRIBUNA z 9/VI. W depeszy z Berlina podaje opis zabójstwa Wojkowa i zaznacza że Rosenholz zeznał, że w Berlinie ostrzegano

go, iż może być ofiarą gwałtu; w Polsce jakiś agent brytyjski mógł by mu otworzyć walizkę dyplomatyczną, i dlatego też jej nie wziął ze sobą. W danem zeznaniu dodał, że Wojkow miał przeczucie niebezpieczeństwa i wahał się, czy jechać na stację.

IL POPOLO D'ITALIA z 8/VI. drukuje depeszę z Wiednia, a CORRIERE DELLA SERA długą korespondencję z Warszawy, w której konkluduje, że prawdopodobnie wypadek ten nie będzie miał nieprzyjaznych następstw dla Polski, ale można jednak zauważyć pewne zaniepokojenie.

IL SECOLO z 9/VI. drukuje depeszę z Berlina o charakterze informacyjnym.

IL MATINO z 8/VI. podaje informację z Wiednia w tej samej sprawie.

L'Independance Belge z 9/VI. potępia zamach zaznaczając, że nie jest on dziełem spisku; Rząd polski nie ponosi tu żadnej winy ani odpowiedzialności.

POLSKA A JUGOSŁAWJA.

PRASA JUGOSŁOWIANSKA poświęciła ostatnio cały szereg artykułów i notatek wycieczce polskich przemysłowców do Jugosławji, wskazujących na doniosłe znaczenie tej wycieczki dla celów zbliżenia ekonomicznego Polski i S.H.S.

PRAWDA, REC i inne pisma jugosłowiańskie z 24/V. piszą: że przybędzie wkrótce fachowa komisja polska do Suszaku, celem zbadania możliwości ogłoszenia portu suszackiego za wolny port dla Polski. Po wydaniu opinji ze strony Komisji mają być przeprowadzone bezpośrednie rokowania między zainteresowanymi rządami.

PRAWDA I POLITICA z 28/V. podają następującą wiadomość: Przeniesienie zwłok polskich powstańców odbędzie się staraniem Klubu Polskiego ze starego cmentarza na nowy. Są to zwłoki powstanów: Michała Ostji Chbińskiego i Józefa Kłody-Badowskiego, którzy po powstaniu wyemigrowali do Serbji i tu korzystnie służyli naszemu państwu.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

FRANKFURTER ZEITUNG z 10/VI. Kor. z Bytomia pisze, że byli powstańcy - Piłsudczycy na Polskim G.Śląskim odbywają codzienne zebrania, wyrażające wojewodzie Grażyńskiemu votum nieufności z powodu kompromitujących wystąpień Korfantego w Sejmie śląskim oraz prowadzą akcję za rozwiązaniem tego Sejmu. Dalej podaje korespondent, że policja niemiecka aresztowała Dr. Rokitę, dyrektora katowickiego Stowarzyszenia rolniczego, który wykorzystał konwencję genewską dozwalającą przewozić bez cła zboże śląskie ze strony polskiej na niemiecką, i przewozil wielkie ilości zboża, które sprowadzał z dalszych polskich prowincyj.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

LA TRIBUNA z 9/VI.podaje z Berlina pewne szczegóły o rozmowie Cziczerina ze Stresemannem. W kołach dyplomatycznych rosyjskich przypuszcza się, że jedną z konsekwencyj zerwania stosunków angielsko-sowieckich będzie zawieszenie kredytów krótkoterminowych dla Rosji; w Niemczech przeciwnie, nie przewiduje się tego, gdyż anglicy boją się kompromitacji amerykańskiej.

PRASA HOLENDERSKA w następujący sposób oświetla zerwanie stosunków z Sowietami przez Anglję.

ALGEMEEN HANDELSBLAD z 26/V. wątpi, by zerwanie stosunków było drogą dla odwrócenia propagandy bolszewickiej, przeciwnie, należy się liczyć z jej zaostrzeniem i to nietylko w Anglji. Holandja powinna przeto być bardziej jeszcze czujna w Indjach holenderskich. Doświadczenie [Anglji] ze stosunków z bolszewikami, którym zaufać nie można, dowodzi, że te państwa, które stosunków tych nie probowały, jak np.Holandja postąpiły najrozsądniej. Napewno jest na miejscu ostrzeżenie, abyśmy, gdy zainteresowani prawdopodobnie widzą nowe perpektywy, by móc skorzystać z obstalunków, jakie zapewne Anglja utraci, - nie dali się skusić do porzucenia naszej przezornej polityki, która - jak widać z doświadczenia Anglji, jest całkowicie usprawiedliwiona.

NIEUWE ROTTERDAMSCHE KOURANT z 26/V. spodziewa się, że Rosja szukać będzie pod względem ekonomicznym ściślejszej współpracy z Niemcami. "Położenie obecne - jest być może - początkiem nowego rozwoju w Europie, który nie jest pomyślny dla ducha Locarno i Genewy i innych dobrych duchód.

VADERLAND z 26/V. pisze, że spodziewano się w Moskwie, iż zaprzyjaźnieni komuniści londyńscy wywrą presję a będą poparci przez koła kapitalistyczne, które nie zechcą tracić rosyjskiego rynku. Tak rozumowano w Moskwie z typowem niezrozumieniem przewagi motywów politycznych nad materjalnymi. Pismo spodziewa się, że dla Rosji trudności polityczne będą większe jeszcze, niż materjalne, a przyjaciół znajdzie ona chyba tylko w Angorze, gdyż Berlin utrzymuje dobre stosunki z Rosjanami, lecz prowadzi konsekwentną polityką samodzielną, trzymając furtkę otwartą na wszystkie strony.

STOSUNKI SOWIECKO-FRANCUSKIE.

NEUE FREIE PRESSE z 8/VI. Kor. z Paryża donosi, że został zawarty układ między Komisją rosyjską a sowiecką w sprawie spłaty długów rosyjskich, według którego Rosja spłaci Francji w 62-ch latach po 72 milj.fr.złotych rocznie. W ten sposób rząd francuski odstąpił od swego poprzedniego żądania spłaty po 80 milj.fr.złotych i nawet ustąpił od propozycji Cziczerina, który w czasie pobytu w Paryżu zaproponował spłatę po 75 milj.zł.franków.

REICHSPOST z 8/VI. podaje, że protokół został podpisany w sprawie powyższej z zastrzeżeniem, iż wchodzi w życie, gdy przemysł francuski udzieli Rosji kredytu 500 milj.franków. Koła

francuskie gotowe go udzielić, lecz żądają zabezpieczenia ze strony Rosji, mianowicie zastawu w postaci wszystkich rosyjskich kopalni nafty. Układy o kredyt jeszcze nie zostały zakończone.

REICHSPOST z 9/VI podaje zaprzeczenie Havasa, że wiadomości o zawarciu układu o spłatę długów rosyjskich, nie odpowiadają prawdzie.

ZATARG WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKI.

IL POPOLO D'ITALIA z 8/VI. drukuje korespondencję z Wiednia, w której zaznacza, że wbrew pogłoskom alarmującym rządu jugosłowiańskiego w Belgradzie, starają się utrzymać spokój i szukają drogi wyjścia z położenia, w które rząd się zaplątał, zbyt pospiesznym krokiem. Niektóre dzienniki niemieckie mówią o możliwości pojednawczej interwencji Włoch. W kołach politycznych Rzymu nie żywi się pesymistycznych obaw.

IL MESSAGGERO z 7/VI. Rząd albański nietylko dał dowód pojednawczego ducha, ale nawet uległości, a to w tym celu, aby uniknąć zerwania. Uległość ta naturalnie musiała się zatrzymać tu, gdzie już szło o honor państwa. Rząd belgradzki zaciął się w nieprzejednaniu absolutnie niesłusznem. Co do Włoch, tu, jak i wszędzie prowadzą one politykę pokoju i starają się pogodzić obie strony.

IL SECOLO Z 8/VI. Prasa włoska nie rozdmuchiwała tej sprawy, ponieważ ograniczyła się do objektywnego wyłożenia faktów. Jednakże Liga Narodów powinna skorzystać ze sposobności, aby zająć się sytuacją bałkańską, a osobliwie niespokojną polityką Jugosławji, która grozi coraz to innemu państwu: to Grecji, to Bułgarji, to nawet Włochom. Artykuł daje do zrozumienia, że Francja przyczyniła się do zakłócenia stosunków włosko-jugosłowiańskich.

THE DAILY TELEGRAPH z 8/VI. w art. wst. omawiając konflikt albańsko jugosłowiański pisze, że Anglja nie będzie odgrywała roli czynnego pośrednika w konflikcie, który nie jest związany ze sferą jej bezpośrednich interesów. Może ona wziąć udział w pewnych nieformalnych rozmowach.

DAILY TELEGRAPH z 7/VI. Kor. z Rzymu omawiając ustosunkowanie się opinji włoskiej wobec incydentu albańsko- jugosłowiańskiego, pisze, że indydent ten może mieć poważne konsekwencje dla sprawy pokoju.

L'ECHO DE PARIS z 7/VI. Pertinax pisze o zerwaniu stosunków albańsko-jugosłowiańskich, że sprawę komplikuje niejasne stanowisko Włoch. Mussolini uchyla się od wszelkich wyjaśnień co do jego polityki albańskiej. Prawdopodobnie w ten lub inny sposób Genewa będzie musiała zająć się tą sprawą. Zachodzi obawa, że niektóre państwa będą tę sprawę odwlekać, jeśli się znajdzie na porządku dziennym i zapewno dopiero we wrześniu będzie mogła być rozpatrzona.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

SIEGODNIA z 9/VI./Ryga/ podaje za pismami litewskimi, że w związku ze skargą niemiecką z powodu wyborów do sejmiku kłajpedzkiego może dojść na sesji czerwcowej Ligi Narodów do rewizji konwencji kłajpedzkiej. Kłajpeda może znowuż uzyskać prawa wolnego portu. Dzienniki litewskie żądają, by premjer Woldemaras sam osobiście udał się do Genewy i bronił interesów Litwy. Niektóre dzienniki litewskie nawet podały wiadomość, że Woldemaras odjeżdża do Genewy dnia 10.bm.

LIETUVOS ZINIOS z 4/VI. w obszernym artykule omawia ekonomiczny stan Litwy. Dziennik m.in. pisze: Napróżno rząd Woldemarasa stara się ukryć pogłębiający się z dnia na dzień kryzys ekonomiczny. Podawane przez urząd statystyczny dane o polepszającej się sytuacji ekonomicznej Litwy zupełnie nie odpowiadają rzeczywistości. Najlepszym tego dowodem jest nędza, panująca na wsi litewskiej. Emigracja do Brazylji, Argentyny i Afryki wzrasta w sposób zatrważający. W ciągu ostatnich paru miesięcy liczba emigrantów znacznie przewyższyła liczbę urodzin. Niedorzecznością jest ukrywanie prawdziwego stanu ekonomicznego Litwy zwłaszcza że ekonomiczne położenie całej Europy również nie jest zadawalające.

LIETUVOS ZINIOS z 7/VI. omawiając traktat handlowy Łotwy z Sowietami pisze, że Łotwa posiadając ten traktat prędko uleczy pogarszające się stale położenie ekonomiczne kraju. Konflikt angielsko-sowiecki w znacznej mierze przyczynił się do takiego sukcesu Łotwy w jej rokowaniach z Sowietami. W końcu dziennik ubolewa nad tem, że rząd litewski, mając nielada sposobność po zawarciu traktatu o nieagresji z Rosją, nie korzystał z niej i dał się wyprzedzić Łotyszom.

3. N O T A T K I   I   I N F O R M A C J E.

WESTMINSTER GAZETTE z 8/VI. Kor. z Berlina pisze, że Niemcy, wcześniej, czy później w sposób stanowczy poruszą kwestję wschodnią. Utrata Alzacji i Lotaryngji została przyjęta jako fakt ostateczny, na utratę Gdańska Niemcy nie chcą się zgodzić. Uważają go za część swego kraju. Autor pisze, że w niektórych kołach niemieckich przypisuje się Marszałkowi Piłsudskiemu plany ekspansji na wschód i że marzy on o Polsce od Kijowa do Kowna.

SLOVAK z 9/VI. pisze o rozmowie z pewną poważną osobistością o sprawach gospodarczych Słowacji, która twierdzi, że od przewrotu śledzi postępowanie rządu praskiego w stosunku do Słowacji i nabrała przekonania, że praskie koła rządowe działają, jakby w przeświadczeniu, że Słowacji nie będzie można utrzymać w ramach dzisiejszej republiki i do tego zastosowują swoje postępowanie w sprawach gospodarczych. Dalej autor pisze, że tylko tem da się wytłumaczyć systematyczne wyzyskiwanie Słowacji i umyślne ~~sz~~ niszczenie słowackiego przemysłu i handlu.

[illegible] z dostaw, lub [illegible], że [illegible] dzisiaj, [illegible].

5) NOTATKI I INFORMACJE.

WESTMINSTER GAZETTE z 8/VI. Kor[illegible] z Berlina pisze, że Niemcy, wcześniej czy później w sposób stanowczy poruszą kwestię wschodnią. Granica Alzacji z Lotaryngią zostanie przyjęta jako fakt [illegible], na utratę Gdańska Niemcy nie mogą się zgodzić. Uważają [illegible]. Autor pisze, że w niektórych kołach niemieckich przypisuje się Marszałkowi Piłsudskiemu plany [illegible], że marzy on o [illegible] od Kijowa do Kowna.

[illegible] 9/VI. pisze o rozmowie z jedną poważną osobistością [illegible], która twierdzi, że od przyjazdu [illegible] w stosunku do Słowacji [illegible], że prawie [illegible] rządowe działają, jakby [illegible] że Słowacji nie będzie można utrzymać [illegible] Słowacji i [illegible] handlu.